

**Wyrok z dnia 6 lipca 2011 r.**

**II PK 17/11**

**1. Dodatkowe wynagrodzenie radcy prawnego zatrudnionego przez pracodawcę niebędącego państwową jednostką sfery budżetowej (art. 24<sup>4</sup> ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych, jednolity tekst: Dz.U. z 2010 r. Nr 10, poz. 65 ze zm.) stanowi wynagrodzenie za pracę, do którego ma zastosowanie art. 291 § 1 k.p.**

**2. Zażalenie do próby ugodowej na podstawie art. 185 § 1 k.p.c., w którym pracownik domaga się wyrównania wynagrodzenia za pracę i jego pochodnych w określonym przedziale czasowym i w ściśle oznaczony sposób, przerywa bieg przedawnienia tego roszczenia (art. 295 § 1 k.p.).**

Przewodniczący SSN Roman Kuczyński, Sędziowie SN: Zbigniew Korzeniowski, Romualda Spyt (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 6 lipca 2011 r. sprawy z powództwa Alicji C. przeciwko Grupie L. SA w G. o wynagrodzenie, na skutek skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 25 sierpnia 2010 r. [...]

I. u c h y l i ł zaskarżony wyrok w pkt I w zakresie roszczeń dotyczących wyrównania wynagrodzenia i jego pochodnych według 20 grupy zaszeregowania oraz dodatkowego wynagrodzenia z tytułu kosztów zastępstwa sądowego, a także w pkt II w całości i sprawę w tym zakresie przekazał Sądowi Apelacyjnemu-Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku do ponownego rozpoznania,

II. o d d a l i ł skargę kasacyjną w pozostałym zakresie,

III. pozostawił Sądowi Apelacyjnemu w Gdańsku rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.

### **U z a s a d n i e n i e**

Wyrokiem z dnia 17 marca 2010 r. Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń

Spółecznych w Gdańsku z siedzibą w Gdyni oddalił powództwo Alicji C. przeciwko grupie L. SA w G. o wynagrodzenie. Sąd Okręgowy ustalił, że powódka była zatrudniona u strony pozwanej od 1 października 1986 r. do 5 maja 2003 r. na stanowisku radcy prawnego na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony. Do zakresu obowiązków powódki należało między innymi wykonywanie całokształtu obsługi prawnej pracodawcy na podstawie ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (jednolity tekst: Dz.U. z 2010 r. Nr 10, poz. 65 ze zm.). W okresie zatrudnienia powódka zastępowała pozwaną Spółkę przed sądami, także w postępowaniach egzekucyjnych. Wszystkie prowadzone przez nią sprawy zostały zakończone, a większość wpłat dokonana została przez dłużników do 31 grudnia 1994 r. Na dzień 31 grudnia 1999 r. nie występowały nieuregulowane bądź umorzone w postępowaniu egzekucyjnym należności. W dniu 27 września 2000 r. powódka skierowała pismo do pracodawcy, w którym stwierdziła, że wynagrodzenie radców prawnych zatrudnionych w Rafinerii nie odpowiada wymaganiom wynikającym z przepisu art. 22<sup>4</sup> § 1 ustawy o radcach prawnych i jest niższe niż wynagrodzenie przewidziane dla stanowiska głównego specjalisty.

U pozwanej w okresie od 8 października 2002 r. do 31 grudnia 2005 r. obowiązywało Porozumienie związków zawodowych i zarządu Rafinerii G. SA w sprawie gwarancji pracowniczych. W myśl § 5 tego Porozumienia w przypadku konieczności likwidacji stanowiska pracy lub w przypadku konieczności zmiany stanowiska pracy na podstawie przeciwwskazań lekarskich pracodawca podejmował próbę zaproponowania pracownikowi: a) stanowiska zgodnego z jego kwalifikacjami, o porównywalnych warunkach pracy i płacy, b) stanowiska pracy wymagającego przekwalifikowania pracownika, o porównywalnych warunkach pracy i płacy, c) innej pracy, pod warunkiem utrzymania co najmniej 75 % dotychczasowej płacy minimalnej pracownika. Jeżeli po wyczerpaniu tych możliwości zaproponowanie innej pracy nie było możliwe, pracownikowi, z którym rozwiązano stosunek pracy, wypłacano odprawę w wysokości jego 15-krotnego średniego miesięcznego wynagrodzenia liczonego jak za urlop wypoczynkowy, nie mniej niż 15-krotność średniego miesięcznego wynagrodzenia w Rafinerii G. SA. Według § 6 Porozumienia, pracownikom, których stanowiska przewidziane były do likwidacji a odeszli z własnej inicjatywy na mocy porozumienia stron, oprócz odprawy przewidzianej w § 5 ust. 3, wypłacano odprawę w wysokości 4-krotności średniego miesięcznego wynagrodzenia pracownika liczonego jak za urlop wypoczynkowy, nie mniej niż 4-krotność średniego miesięcznego wyna-

grodzienia w Rafinerii G. SA. Zgodnie z § 11, pracownicy objęci Porozumieniem mieli spłacać zobowiązania z tytułu pobranych pożyczek z zakładowego funduszu społecznego na dotychczasowych zasadach.

Prezes Rafinerii G. SA zamierzał powierzyć zasadniczą obsługę prawną zewnętrznej kancelarii prawnej. Rozmowy radców prawnych z pracodawcą na ten temat prowadzone były od połowy listopada 2002 r. Prezes zaproponował im świadczenie usług prawnych w ramach kancelarii prawnej utworzonej z członków zespołu radców prawnych bądź zatrudnienie na podstawie umowy pracę w konkretnej jednostce organizacyjnej. Jeden z radców podjął współpracę z pozwaną w ramach własnej kancelarii, dwóch kontynuowało zatrudnienie na podstawie umowy o pracę.

W dniu 29 kwietnia 2003 r. między powódką i pozwanym zostało zawarte porozumienie w sprawie rozwiązania umowy o pracę. W porozumieniu wskazano, że strona pozwana nie zalega ze zobowiązaniami z tytułu wynagrodzenia za pracę ani jakichkolwiek innych zobowiązań ze stosunku pracy zawartego z powódką. Pozwana zobowiązała się zapłacić na rzecz powódki kwotę 67.771,20 brutto, przy czym kwota 64.260,38 zł stanowi odprawę, a kwota 3.510,82 zł ekwiwalent za niewykorzystany w 2003 r. urlop wypoczynkowy w wymiarze 10 dni. Strony oświadczyły, że wszelkie ich wzajemne roszczenia z tytułu rozwiązania stosunku pracy, określone przepisami prawa pracy i ustawą z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych, zostały w pełni zaspokojone.

Powódka w dniu 31 maja 2003 r. zawiadzała pozwanego do próby ugodowej w sprawie zapłaty na jej rzecz różnicy między wypłaconym a należnym wynagrodzeniem za pracę, tj. wynagrodzeniem przewidzianym dla stanowiska pracy głównego specjalisty według 20 kategorii zaszeregowania obowiązującego w Rafinerii G. SA Zakładowego Układu Zbiorowego Pracy wraz ze wszystkimi należnościami pochodnymi (wysługa lat, nagroda z zysku, nagroda jubileuszowa) za okres od maja 2000 r. do maja 2003 r. wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wymagalności, tj. dnia wypłaty w poszczególnych miesiącach i okresach zaniżonego wynagrodzenia za pracę do dnia zapłaty oraz w sprawie zapłaty na jej rzecz 65 % kosztów zastępstwa sądowego zasądzonych na rzecz Rafinerii G. SA od strony przeciwnej w sprawach, w których Rafinerię G. zastępowała Alicja C. i 65% kosztów przyznanych w postępowaniu egzekucyjnym prowadzonych przez Alicję C., w tych sprawach, w których należności na rzecz Rafinerii G. zostały w całości ściągnięte od strony przeciwnej w okresie od maja 1993 r. do maja 2003 r. wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od

dnia wpłynięcia całej należności na konto Rafinerii G. do dnia zapłaty. Zawezwanie do próby ugodowej doręczono pozwanemu 20 sierpnia 2003 r. Do zawarcia ugody przed Sądem nie doszło.

Sąd Okręgowy, powołując się na art. 118 k.c., przyjął generalnie, że uwzględniając datę wniesienia pozwu w przedmiotowej sprawie, tj. 28 lutego 2006 r., część należności powódki z tytułu kosztów zastępstwa sądowego (potraktowanych przez Sąd jako roszczenia cywilnoprawne), wymagalnych po 28 lutego 1996 r., nie uległa przedawnieniu. Natomiast roszczenie o wyrównanie wynagrodzenia według 20 kategorii zaszeregowania przedawniło się co do żądań za okres od maja 2000 r. do 27 lutego 2003 r. W tej kwestii Sąd stwierdził, że zawezwanie przez powódkę wnioskiem z dnia 31 maja 2003 r. do próby ugodowej nie przerwało biegu przedawnienia, stosownie do treści art. 295 k.p. i 123 k.c. Odnosząc się do orzecznictwa Sądu Najwyższego, Sąd pierwszej instancji uznał, iż pozwana słusznie zarzucała, że wniosek powódki, który nie zawierał jakiegokolwiek określenia żądanych przez nią kwot wyrównania wynagrodzenia i jego pochodnych oraz kwot zastępstwa sądowego i nie wskazywał dat ich wymagalności, nie mógł mieć wpływu na bieg terminu przedawnienia.

Według obowiązującego u pozwanej Załącznika Nr 3 do Układu Zbiorowego Pracy, maksymalną stawką zaszeregowania na stanowisku głównego specjalisty była kategoria 20. Od 2002 r. stanowisko głównego specjalisty przestało funkcjonować w strukturze pozwanej, odpowiadało mu aktualnie stanowisko szefa biura. W spornym okresie od lutego 2003 r. do maja 2003 r. powódka była wynagradzana według 17 kategorii zaszeregowania. Porównanie kategorii zaszeregowania powódki z wynagrodzeniem pracowników zatrudnionych na stanowisku szefa biura doprowadziło Sąd do wniosku, że było ono zgodne z art. 22<sup>4</sup> § 1 ustawy o radcach prawnych. Powódka nie mogła skutecznie domagać się podwyższenia go do stawki 20, bowiem była to wysokość maksymalna wynikająca z przepisów płacowych, które jednocześnie nie określały górnej granicy wynagrodzenia głównego specjalisty. Stąd też uzasadnione było poczynienie stosownych porównań do wysokości wynagrodzenia ustalonego w indywidualnych umowach o pracę z szefami biura.

W odniesieniu natomiast do nieprzedawnionych roszczeń o zapłatę kosztów zastępstwa sądowego, Sąd Rejonowy stwierdził, że powódka skutecznie się ich zrzekła w porozumieniu z dnia 29 kwietnia 2009 r., bowiem tylko zawarte w nim zrzeczenie się roszczeń o wyrównanie wynagrodzenia za pracę, korzystających z ochrony na podstawie art. 84 k.p., jest nieważne. Natomiast ochrona ta nie rozciąga

się na wynagrodzenie radcy prawnego z tytułu kosztów zastępstwa sądowego.

W kwestii odpraw z Porozumienia związków zawodowych i zarządu Rafinerii G. SA w sprawie gwarancji pracowniczych Sąd Okręgowy uznał, że po pierwsze, powódka skutecznie zrzekła się ich w porozumieniu z dnia 29 kwietnia 2003 r. (nie korzystały one z ochrony przewidzianej w art. 84 k.p.). Po drugie, żądanie tych świadczeń nie było uzasadnione w świetle dokonanych ustaleń, z których wynikało, że stanowisko radcy prawnego zajmowane przez powódkę nie było przewidziane do likwidacji a powódka mogła kontynuować zatrudnienie w ramach stosunku pracy na tym samym stanowisku tylko w innej jednostce organizacyjnej pozwanej. Za przyjęciem stanowiska prezentowanego przez powódkę w tej kwestii nie przemawiało nazwanie świadczenia wypłaconego na podstawie porozumienia z dnia 29 kwietnia 2003 r. odprawą, ani też faktyczna likwidacja stanowiska pracy po rozwiązaniu stosunku pracy z powódką.

Powódka zaskarżyła ten wyrok w całości apelacją, zarzucając mu naruszenie prawa materialnego: art. 123 § 1 pkt 1 k.c., przez przyjęcie, że wniosek o wezwanie do próby ugodowej bez określenia konkretnej kwoty roszczenia i bez wskazania terminu jego wymagalności nie przerywa biegu przedawnienia tego roszczenia, art. 58 § 3 i art. 72 § 1 k.c., przez przyjęcie, że porozumienie zawarte przez strony w dniu 29 kwietnia 2003 r. może być uznane za skuteczne w całości pomimo nieważności niektórych jego postanowień, art. 84 k.p., przez ustalenie, że prawo do odprawy wyrażającej się określoną liczbą wynagrodzeń pracownika oraz prawo do dodatkowego wynagrodzenia radcy prawnego nie podlegają ochronie przewidzianej w tym przepisie, a także sprzeczność istotnych ustaleń z treścią zebranego w sprawie materiału, przez błędne ustalenie, że rozwiązanie stosunku pracy z powódką nie nastąpiło w związku z koniecznością likwidacji jej stanowiska, że wynagrodzenie wypłacane powódce w okresie objętym pozwem nie było zaniżone w stosunku do należnego, że w § 4 porozumienia stron z dnia 29 kwietnia 2003 r. zawarte są ich oświadczenia woli, a nie oświadczenia wiedzy, że powódka zawierając porozumienie w sprawie rozwiązania umowy o pracę nie pozostawała w przymusowym położeniu oraz że powódka nie uchyliła się od skutków oświadczenia woli złożonego pod wpływem groźby, jak również niewyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, w szczególności nieustalenie, na jakiej podstawie pozwany zobowiązał się wypłacić powódce odprawę przewidzianą w § 3 porozumienia z dnia 29 kwietnia 2003 r.

W konsekwencji powódka wniosła o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, ewentualnie o zmianę tego wyroku przez uwzględnienie żądania pozwu w całości.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku wyrokiem z dnia 25 sierpnia 2010 r. oddalił apelację. Uzasadniając swoje stanowisko, Sąd drugiej instancji wskazał, że z materiału dowodowego wynika, że rozwiązanie stosunku pracy z powódką nie nastąpiło w związku z koniecznością likwidacji jej stanowiska pracy, ale w związku z działaniami powódki. Z powódką, podobnie jak z innymi radcami prawnymi, przeprowadzono rozmowę, proponując jej dalsze zatrudnienie albo założenie własnej kancelarii - do wyboru według pracownika - co jednoznacznie dowodzi braku zamiaru likwidacji jej stanowiska pracy. Podkreślił także, że Sąd pierwszej instancji trafnie ustalił, że wypłacone jej wynagrodzenie nie było zaniżone. Stwierdził, że Sąd Okręgowy przeprowadził stosowne postępowanie dowodowe, a w swych ustaleniach i wnioskach nie wykroczył poza ramy swobodnej oceny wiarygodności i mocy dowodów wynikające z przepisu art. 233 k.p.c., nie popełnił też uchybień w zakresie zarówno ustalonych faktów, jak też ich kwalifikacji prawnej uzasadniających ingerencję w treść zaskarżonego orzeczenia. W konsekwencji Sąd odwoławczy, oceniając jako prawidłowe ustalenia faktyczne i rozważania prawne dokonane przez Sąd pierwszej instancji uznał je za własne.

Odnosząc się do zarzutów naruszenia prawa materialnego, Sąd drugiej instancji wskazał, że podziela w pełni przytoczone przez Sąd Okręgowy poglądy Sądu Najwyższego dotyczące przerwania biegu przedawnienia w związku ze złożeniem wniosku o zawezwanie do próby ugodowej. Stwierdził, że wzywając do próby ugodowego załatwienia sprawy wnioskodawca nie może poprzestać tylko na ogólnym kwotowym przedstawieniu swojego żądania, w sytuacji gdy na jego wierzytelność składają się roszczenia pochodzące z różnych stosunków prawnych, o zróżnicowanej wysokości oraz różnych terminach wymagalności.

Ponadto Sąd Apelacyjny uznał, że porozumienie zawarte przez strony w dniu 29 kwietnia 2003 r. należy uznać za ważne, powódka w toku postępowania pojednawczego, jak i w całym postępowaniu pierwszoinstancyjnym, nie sformułowała zarzutu jego nieważności w związku z wadami oświadczenia woli, nie uchyliła się również w sposób wyraźny od jego skutków (art. 88 k.c.). Powódka nie wykazała poza tym istnienia przesłanek niepozwalających na zastosowanie art. 58 § 3 k.c.

Analizując zarzut naruszenia art. 84 k.p. i nawiązując do orzecznictwa Sądu

Najwyższego, Sąd drugiej instancji wskazał, że wynagrodzenie z tytułu kosztów zastępstwa procesowego przysługuje radcy prawnemu obok wynagrodzenia za pracę i dlatego nie korzysta ono z ochrony przewidzianej w art. 84 k.p.

Powódka zaskarżyła ten wyrok skargą kasacyjną w całości, wnosząc o jego uchylenie w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucono naruszenie prawa procesowego: art. 378 § 1 k.p.c. i art. 365 k.p., „przez rozpoznanie zarzutów apelacji bez rozpoznania ich” oraz naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię art. 295 § 1 pkt 1 k.p., przez przyjęcie, że wniosek o zawezwanie do próby ugodowej bez określenia konkretnej kwoty roszczenia i bez wskazania terminu jego wymagalności nie przerywa biegu tego roszczenia, błędną wykładnię art. 58 § 3 w związku z art. 72 § 1 k.c., przez przyjęcie, że porozumienie zawarte przez strony w dniu 29 kwietnia 2003 r. jest skuteczne w całości pomimo nieważności niektórych jego postanowień, błędną wykładnię art. 84 k.p., przez uznanie, że świadczenie mające swe źródło w porozumieniu zbiorowym, w rozumieniu art. 9 § 1 k.p., nie podlega ochronie przewidzianej dla wynagrodzenia za pracę, błędną wykładnię art. 241<sup>9</sup> § 1 k.p., przez uznanie, że zastąpienie stanowiska głównego specjalisty, przewidzianego w Załączniku do Układu Zbiorowego Pracy, stanowiskiem szefa biura, z pominięciem wymagań określonych w tym przepisie, mogło być skuteczne względem powódki.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwany wniósł o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna w części zasługuje na uwzględnienie. Jej przedmiotem są następujące roszczenia powódki: 1) odprawy (ich wyrównanie ponad kwotę wynikającą z porozumienia stron z dnia 29 kwietnia 2003 r.) na podstawie § 5 i 6 Porozumienia związków zawodowych i zarządu Rafinerii G. SA w sprawie gwarancji pracowniczych, 2) wyrównanie wynagrodzenia i jego pochodnych do wysokości wynikającej z 20 grupy zaszerogowania, 3) wynagrodzenie z tytułu kosztów zastępstwa sądowego.

Skarżąca, formułując w zakresie roszczeń o odprawy zarzut naruszenia art. 378 § 1 k.p.c., podnosi, że pominięte zostały argumenty apelacji, które, jej zdaniem, przemawiają za ustaleniem, że zamiarem pracodawcy była likwidacja jej stanowiska

pracy, w tym zeznania powódki oraz okoliczności, z których wynika, że na wyraźną i jednoznaczną ofertę powódki rozwiązania stosunku pracy w związku z zamierzoną likwidacją jej stanowiska pracy pozwany nie zaprzeczył, że zamierza jej stanowisko zlikwidować, wypłacenie jej świadczenia nazwanego odprawą, a także faktyczne zlikwidowanie stanowiska powódki. Ujęte zostały one w apelacji w ramach zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., który to zarzut został rozpoznany przez Sąd drugiej instancji i uznany za nieuzasadniony. Sąd pierwszej instancji ocenił dowody, w tym także te, z których miałyby wynikać, że pracodawca zamierzał zlikwidować stanowisko pracy powódki (podkreślane potem w apelacji), uzasadniając swoje stanowisko szczegółowym odniesieniem się do zgromadzonego materiału dowodowego i wskazując, którym dowodom dał wiarę, a którym nie i dlaczego. Sąd drugiej instancji ocenę tę podzielił; nie miał więc obowiązku szczegółowego odnoszenia się do argumentacji apelacji dla odparcia twierdzeń wskazujących na korzystne dla strony powodowej dowody. Tym samym - wbrew stanowisku skarżącej - Sąd drugiej instancji uczynił zadość swojemu obowiązkowi wzięcia pod uwagę, rozważenia i oceny wszystkich podniesionych w apelacji zarzutów i wniosków w omawianej kwestii. Zaprobowanie przez Sąd drugiej instancji oceny dowodów przeprowadzonej przez Sąd pierwszej instancji, jako niewykraczającej poza ramy wyznaczone przepisem art. 233 § 1 k.p.c., nie wymaga polemiki z argumentacją strony apelującej przedstawiającą własną ocenę dowodów. W konsekwencji, stosownie do art. 398<sup>13</sup> § 2 k.p.c. (w postępowaniu kasacyjnym nie jest dopuszczalne powołanie nowych faktów i dowodów, a Sąd Najwyższy jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia), wiążące jest w niniejszej sprawie ustalenie Sądu drugiej instancji, przejęte od Sądu pierwszej instancji, że rozwiązanie stosunku pracy z powódką nie nastąpiło w związku z koniecznością likwidacji jej stanowiska pracy, a wręcz przeciwnie - w związku z jej działaniami - oraz że pracodawca zaproponował powódce - wedle jej wyboru - dalsze zatrudnienie na stanowisku radcy prawnego lub założenie własnej kancelarii. W związku z powyższym stanowisko Sądu drugiej instancji, wedle którego powódka nie nabyła prawa do odpraw na podstawie § 5 i 6 Porozumienia związków zawodowych i zarządu Rafinerii G. SA w sprawie gwarancji pracowniczych, uzależniających prawo do tych odpraw od rozwiązania stosunku pracy „w przypadku konieczności likwidacji stanowiska pracy”, uznać należy za trafne. Powódce zaproponowano bowiem dalsze zatrudnienie na stanowisku radcy prawnego (w ramach stosunku pracy) w innej jednostce organizacyjnej Rafinerii na



tych samych warunkach. Przesądza to o zasadności oddalenia powództwa w tym zakresie. W takim zaś przypadku zarzut naruszenia art. 84 k.p., poprzez uznanie, że powyższe odprawy, mające swe źródło w porozumieniu zbiorowym (art. 9 § 1 k.p.), nie podlegają ochronie przewidzianej w tym przepisie, traci na znaczeniu. Brak prawa do odpraw czyni zbędnym rozważanie, czy powódka mogła się skutecznie zrzec tych świadczeń.

Jeśli zaś chodzi o roszczenie o wyrównanie wynagrodzenia (i jego pochodnych) według 20 grupy zaszeregowania (na stanowisku głównego specjalisty), to biorąc pod uwagę podniesione zarzuty, w pierwszej kolejności rozważenia wymagają następujące kwestie: 1) czy nastąpiło przerwanie biegu przedawnienia tych roszczeń za okres od 1 maja 2000 r. do 27 lutego 2003 r. 2) czy zarzucane uchybienia prawu procesowemu miały wpływ na wynik sprawy, tzn. czy nierozważone przez Sąd drugiej instancji zarzuty apelacyjne, że powódka nabyła prawo do wynagrodzenia wedle 20 grupy zaszeregowania wcześniej (przed lutym 2003 r.) i zachowałaby do niego prawo w dalszym okresie zatrudnienia, miały istotne znaczenia dla prawidłowego zastosowania art. 22<sup>4</sup> § 1 ustawy o radcach prawnych w odniesieniu do okresu po 27 lutego 2003 r.

Stosownie do art. 295 § 1 pkt 1 k.p., bieg przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed właściwym organem powołanym do rozstrzygania sporów lub egzekwowania roszczeń przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia. Z podstawy faktycznej zaskarżonego wyroku wynika, że powódka w dniu 31 maja 2003 r., na podstawie art. 185 § 1 k.p.c., zawiadzała pozwaną do próby ugodowej w sprawie „zapłaty na jej rzecz różnicy między wypłaconym a należnym wynagrodzeniem za pracę, tj. wynagrodzeniem przewidzianym dla stanowiska głównego specjalisty według 20 kategorii zaszeregowania obowiązującego w Rafinerii G. SA Zakładowego Układu Zbiorowego Pracy wraz ze wszystkimi należnościami pochodnymi (wysługa lat, nagroda z zysku, nagroda jubileuszowa) za okres od maja 2000 r. do maja 2003 r. wraz z ustawowymi odsetkami zwłoki liczonymi od dnia wymagalności, tj. dnia wypłaty w poszczególnych miesiącach i okresach zaniżonego wynagrodzenia do dnia zapłaty”. Sąd Apelacyjny przyjął, że tak sformułowane wezwanie do podjęcia próby ugodowej jest niewystarczające, aby uznać, że doszło do przerwania biegu przedawnienia roszczeń dochodzonych przez powódkę w niniejszym postępowaniu. Zgodzić się należy z poglądami wyrażonymi przez Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 25 listopada 2009 r., II CSK

259/09 (LEX nr 551105) oraz z dnia 10 sierpnia 2006 r., V CSK 238/06 (LEX nr 358793), że zwięzłe oznaczenie sprawy, o którym mowa w art. 185 § 1 k.p.c., nie zwalnia wnioskodawcy od ścisłego sprecyzowania jego żądania, aby było wiadomo, jakie roszczenia, w jakiej wysokości i kiedy wymagalne są objęte wnioskiem. W ocenie Sądu Najwyższego, w taki właśnie sposób zostało sprecyzowane żądanie w zażewzaniu do próby ugodowej. Strona pozwana nie mogła mieć wątpliwości, jakie roszczenia, w jakiej wysokości i kiedy wymagalne są objęte wnioskiem. Wniosek miał klarowną treść, chodziło o wyrównanie wynagrodzenia za pracę i jego pochodnych w określonym przedziale czasowym i w ściśle oznaczony sposób (wedle 20 kategorii zaszeregowania). W posiadaniu pozwanej znajdowała się dokumentacja płacowa, z której wynikały wypłacone kwoty wynagrodzenia i jego pochodnych, znany był termin ich wypłaty. W konsekwencji, pozostawało jedynie proste wyliczenie matematyczne poszczególnych, miesięcznych wynagrodzeń (wraz z wysługą lat) oraz nagród z zysku i nagrody jubileuszowej i odjęcie wypłaconych należności od tak wyliczonych kwot. Stąd też błędnie przyjęto w zaskarżonym wyroku, że roszczenie o wyrównanie wynagrodzenia i jego pochodnych za okres od maja 2000 r. do 28 lutego 2003 r. uległo przedawnieniu i w konsekwencji niezasadnie uchylono się zbadania materialnoprawnej podstawy żądania w tym zakresie. Zgodnie z art. 22<sup>4</sup> ust. 1 ustawy o radcach prawnych, „radca prawny wykonujący zawód na podstawie stosunku pracy ma prawo do wynagrodzenia i innych świadczeń określonych w układzie zbiorowym pracy lub w przepisach o wynagradzaniu pracowników, obowiązujących w jednostce organizacyjnej zatrudniającej radcę prawnego. Wynagrodzenie to nie może być niższe od wynagrodzenia przewidzianego dla stanowiska pracy głównego specjalisty lub innego równorzędnego stanowiska pracy. Jeżeli prawo do dodatków uzależnione jest od wymogu kierowania zespołem pracowników, wymogu tego nie stosuje się do radcy prawnego”. W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest pogląd, że na podstawie tego przepisu można żądać wyrównania wynagrodzenia radcy prawnego do najniższej stawki wynagrodzenia głównego specjalisty przewidzianego w przepisach prawa pracy, a nie do wynagrodzenia rzeczywiście wypłacanego pracownikom na tym stanowisku. Określenie „wynagrodzenie przewidziane” w zdaniu drugim cytowanego unormowania oznacza zasadniczo wynagrodzenie uregulowane w obowiązujących w zakładzie pracy przepisach płacowych ustalających wynagrodzenie na stanowisku głównego specjalisty lub innym równorzędnym stanowisku pracy. Odejście od tej zasady jest dopuszczalne wyjątkowo w przypadku, gdy w zakładzie pracy

nie obowiązują przepisy płacowe zawierające tabele zaszeregowania pracowników oraz tabele ich wynagradzania, a ustalenie wynagrodzenia dla stanowiska głównego specjalisty lub innego równorzędnego stanowiska pracy następuje na podstawie indywidualnej decyzji pracodawcy. W takiej sytuacji wyrażenie „przewidziane wynagrodzenie” należy odnosić do wynagrodzenia przyznanego głównemu specjalście w umowie o pracę. To samo dotyczy przypadku, gdy sposób uregulowania stawek wynagrodzenia w regulaminie wynagradzania jest równoznaczny z sytuacją, w której „przepisy o wynagradzaniu pracowników nie zawierają tabel zaszeregowania pracowników oraz tabel ich wynagradzania” (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 21 maja 1999 r., I PKN 74/99, OSNAPiUS 2000 nr 15, poz. 584; z dnia 18 maja 2006 r., III PK 22/06, OSNP 2007 nr 9-10, poz. 132; z dnia 10 stycznia 2003 r., I PK 58/02, Prokuratura i Prawo - dodatek 2004, nr 1, poz. 43; z dnia 9 stycznia 2007 r., II PK 180/06, OSNP 2008 nr 3-4, poz. 36; z dnia 13 stycznia 2009, I PK 131/08, MPP 2009 nr 8, s. 433 i nast.; z dnia 18 sierpnia 2009 r., I PK 28/09, LEX nr 52815). Obowiązujący u pozwanej od dnia 1 stycznia 1993 r. Zakładowy Układ Zbiorowy Pracy, w Załączniku nr 3, przewidywał dla stanowiska głównego specjalisty kategorię zaszeregowania 20, określając ją jako maksymalną. Ustalono zatem jedynie górną granicę stawki, tymczasem Sąd Najwyższy niezmiennie przyjmuje, że pracownikowi nie przysługuje roszczenie o wynagrodzenie wykraczające poza dolną granicę stawki („widełek”). W szczególności w uchwale z 30 grudnia 1983 r., III PZP 53/83 (OSNCP 1984 nr 8, poz. 127), Sąd Najwyższy stwierdził, że jeżeli układ zbiorowy pracy lub unormowanie szczególne określa tylko ramy, w jakich powinno znaleźć się korzystniejsze - w porównaniu z postanowieniami indywidualnej umowy o pracę - wynagrodzenie radcy prawnego, radca prawny ma roszczenie o wypłacanie mu najniższego, mieszczącego się w tych ramach, wynagrodzenia, chyba że uprawniony przedstawiciel zakładu pracy ustalił wynagrodzenie wyższe. Przyjął zatem należy, że uregulowanie wynagrodzenia głównego specjalisty u strony pozwanej było pozorne, a jego skutek prawny równał się brakowi unormowania. Usprawiedliwia to metodę zastosowaną przez Sąd, a mianowicie odniesienie się do stawek wynagrodzeń zastosowanych w indywidualnych umowach o pracę zawartych z głównymi specjalistami, z tym jednakże zastrzeżeniem, że porównywanie należało rozpocząć od maja 2000 r. Ze względu na przyjęte przedawnienie, Sąd ograniczył się do badania jedynie okresu od lutego do maja 2003 r., co i przy takim założeniu było nieprawidłowe, gdyż rację ma skarżąca, iż prawidłowo określona wysokość wynagrodzenia za okresy

„przedawnione” mogła mieć wpływ na przyszłość, bowiem we wskazanym okresie powódka zachowywałaby prawo do wynagrodzenia należnego jej już wcześniej.

Wynagrodzenie powódki za okres od lutego do maja 2003 r. zostało merytorycznie ocenione. W odniesieniu do tego zakresu skarżąca nie powołuje w podstawach kasacyjnych zasadniczego przepisu prawa materialnego - art. 22<sup>4</sup> ust. 1 ustawy o radcach prawnych, a jedynie zwalcza, na podstawie art. 378 § 1 k.p.c., dokonane ustalenie właściwej, należnej powódce stawki zaszeregowania. Zarzuca mianowicie, że Sąd Apelacyjny nie zajął stanowiska odnośnie do zarzutu zawartego w apelacji - „błędne ustalenia przysługującej powódce grupy zaszeregowania” i nie rozważył, że „powódka była zatrudniona u pozwanego na długo przed 2002 r. i już wówczas miała ona prawo do zaszeregowania odpowiadającego stanowisku głównego specjalisty” oraz że „w okresie poprzedzającym wprowadzenie stanowiska szefa biura pracownicy zatrudnieni na stanowisku głównego specjalisty zaszeregowani byli według 19 i 20 grupy” i po wprowadzeniu stanowiska szefa biura zachowali dotychczasowe zaszeregowanie płacowe, co powinno dotyczyć również powódki. W doktrynie i orzecznictwie przeważa stanowisko zakładające konieczność wzięcia pod rozwagę w postępowaniu apelacyjnym wszelkich nieprawidłowości mogących uzasadniać apelację nawet, jeżeli nie były podniesione przez skarżącego, (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 października 2002 r., III CZP 62/02, OSNC 2004, nr 1, poz. 7; wyrok Sądu Najwyższego z 2 października 2009 r., II PK 97/09). Wynikający z art. 378 § 1 k.p.c. obowiązek rozpoznania sprawy w granicach apelacji rozumiany jest zatem nie tylko jako zakaz wykraczania przez sąd drugiej instancji poza te granice (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008 Nr 6, poz. 55, Monitor Prawniczy 2008 nr 22, s. 37, z uwagami M. Kowalczyk, Palestra 2009 nr 1, s. 270, z glosą G. Rząsy i A. Urbańskiego), ale także jako nakaz rozważenia wszystkich podniesionych w apelacji zarzutów i wniosków (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 15 listopada 2002 r., V CKN 1348/00, LEX Nr 77047; z dnia 21 sierpnia 2003 r., III CKN 392/01, OSNC 2004 Nr 10, poz. 161; z dnia 27 stycznia 2004 r., I PK 219/03, OSNP 2004 nr 23, poz. 404; z dnia 23 lutego 2006 r., II CSK 132/05, LEX Nr 189904; z dnia 13 stycznia 2006 r., III CSK 5/05, LEX Nr 191157 oraz postanowienie z dnia 17 stycznia 2007 r., II CSK 321/06, LEX Nr 428715). W rozpoznawanej sprawie nie było wystarczające podzielenie przez Sąd drugiej instancji ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji i ich

oceny prawnej. Obowiązkiem Sądu drugiej instancji było bowiem rozważenie przedstawionych wyżej zarzutów apelacji i właściwa ich ocena prawna.

Jeśli zaś chodzi o zarzut naruszenia art. 241<sup>9</sup> § 1 k.p., to przepis ten nie ma zastosowania w niniejszej sprawie. Postanowienia Układu Zbiorowego Pracy (w tym wypadku Załącznik nr 3) określały nie, jak twierdzi skarżąca, „stanowisko głównego specjalisty”, lecz wynagrodzenie przysługujące na tym stanowisku. Z tego względu likwidacja stanowiska głównego specjalisty i utworzenie w jego miejsce innego stanowiska pracy (szefa biura) nie wymagała zmian Układu w drodze protokołów dodatkowych. Jedynie w konsekwencji tych zmian istniała konieczność zaktualizowania w tym trybie postanowień Układu i dokonania regulacji zasad wynagradzania w odniesieniu do nowo utworzonego stanowiska pracy. Jednakże brak takiej układowej regulacji zasad wynagradzania w odniesieniu do stanowiska szefa biura (równorzędnego ze stanowiskiem głównego specjalisty) w aspekcie niniejszej sprawy oznacza jedynie konieczność odniesienia się do wynagrodzenia ustalonego w umowach o pracę pracowników zatrudnionych na tych stanowiskach.

Kolejna kwestia dotyczy wynagrodzenia z tytułu kosztów zastępstwa sądowego (art. 22<sup>4</sup> ust. 2 ustawy o radcach prawnych). W tym przypadku kluczowe znaczenie ma to, czy zarzucane uchybienia prawu procesowemu miały wpływ na wynik sprawy (nierozpoznanie zarzutu, że oświadczenia stron zawarte w § 4 porozumieniu z dnia 29 kwietnia 2003 r. stanowią oświadczenia wiedzy, a nie woli) oraz skuteczność zrzeczenia się tych roszczeń przez powódkę i przerwanie biegu ich przedawnienia.

Zgodzić się należy ze skarżącą, że Sąd drugiej instancji uchylił się od rozpoznania zarzutu apelacji, w którym zarzucono Sądowi pierwszej instancji dokonanie błędnych ustaleń co do charakteru oświadczeń woli zawartych w § 4 porozumienia z dnia 29 kwietnia 2003 r. W tej kwestii zachowują aktualność uwagi poczynione wyżej a dotyczące nierozważenia zarzutów apelacyjnych mających znaczenia dla prawidłowego zastosowania przepisu art. 24<sup>4</sup> ust. 1 ustawy o radcach prawnych. Zrzeczenie się roszczenia stanowi akt oświadczenia woli, a nie wiedzy, zatem charakter tych oświadczeń ma istotne znaczenia dla wyniku sprawy. W tym wypadku podzielenie ustaleń Sądu pierwszej instancji, który nie dokonywał żadnych ustaleń w przedmiotowej kwestii (powódka przed Sądem pierwszej instancji nie podnosiła tego zarzutu), nie było wystarczające - bez odniesienia się do twierdzeń przedstawianych w apelacji czy to przez ich merytoryczną ocenę, w której nie jest obojętny art. 230 k.p.c., czy też

poprzez odwołanie się do treści art. 381 k.p.c. Uzasadniony więc jest zarzut naruszenia art. 378 § 1 k.p.c.

Mimo że uwzględnienie powyższego zarzutu przesądza o konieczności uchylenia zaskarżonego wyroku w zakresie rozstrzygnięcia o dodatkowym wynagrodzeniu z tytułu zastępstwa sądowego, Sąd Najwyższy uznał za konieczne odniesienie się do postawionych zarzutów naruszenia prawa materialnego. Sąd drugiej instancji przyjął za Sądem pierwszej instancji, że powódka skutecznie w porozumieniu z dnia 29 kwietnia 2003 r. zrzekła się nieprzedawnionych roszczeń z tego tytułu, wymagalnych od 28 lutego 1996 r., co jest kwestionowane w niniejszej skardze w oparciu o przepis art. 58 § 3 k.c. w związku z art. 72 § 1 k.c. Stosownie do treści art. 58 § 3 k.c., jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana. Sąd drugiej instancji zastosował powyższy przepis i uznał, że pozostały w mocy te postanowienia ugody, które nie zostały dotknięte nieważnością, w tym zrzeczenie się wynagrodzenia z tytułu kosztów zastępstwa sądowego. W orzecznictwie i doktrynie przyjmuje się, że jeśli nieważnością dotknięte są *essentialia negotii* danej czynności prawnej, to wówczas cała czynność prawna jest nieważna (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2006 r., V CSK 81/05, OSP 2007 nr 2, poz. 17, z glosą A. Szlęzaka, OSP 2007 nr 7, poz. 88; A. Wolter, J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, Prawo cywilne 2001, s. 318; M. Safjan (w:) K. Pietrzykowski, *Komentarz*, t. I, 2008, s. 332). Gdy nieważność dotyczy składników o charakterze *accidentalialia negotii* zasadniczo w grę wchodzi dwie możliwości: albo za nieważne będą uznane jedynie postanowienia sprzeczne z ustawą i zasadami współżycia społecznego, przy utrzymaniu w mocy czynności w pozostałym zakresie, albo za nieważną będzie uznana cała czynność. Wybór jednego ze wskazanych skutków zależy od doniosłości, jaką dla podmiotów dokonujących czynność prawną ma postanowienie sprzeczne z ustawą lub zasadami współżycia społecznego. Jeżeli z okoliczności wynika, że bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność prawna w ogóle nie zostałaby dokonana, wówczas cała czynność prawna jest bezwzględnie nieważna. W przeciwnym razie czynność pozostaje w mocy, a nieważnością dotknięta jest tylko jej część (niektóre jej postanowienia).

Orzecznictwo Sądu Najwyższego stoi na stanowisku, że umowa rozwiązująca stosunek pracy w części obejmującej uzgodnienia stron dotyczące wzajemnych rosz-

czeń - już istniejących lub przyszłych - jest ugodą w rozumieniu art. 917 k.c. (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 16 października 2009 r., I PK 89/09, LEX nr 558563 i z dnia 12 maja 2004 r., I PK 603/03, OSNP 2005 nr 3, poz. 34). Stanowisko to jest szczególnie uzasadnione w sytuacji, w której treść ugody nie dotyczy uprzedniego rozwiązania stosunku pracy w trybie innym niż porozumienie stron (ugoda nie zmienia sposobu rozwiązania stosunku pracy). Zrzeczenie się roszczenia o dodatkowe wynagrodzenie radcy prawnego z tytułu kosztów zastępstwa sądowego zasądzonych na rzecz strony przez niego zastępowanej jest jednostronną czynnością prawną, jednakże może ono stanowić element składowy ugody. W myśl art. 917 k.c., przez ugodę strony czynią sobie wzajemne ustępstwa w zakresie istniejącego między nimi stosunku prawnego w tym celu, aby uchylić niepewność co do roszczeń wynikających z tego stosunku lub zapewnić ich wykonanie albo by uchylić spór istniejący lub mogący powstać. Niewątpliwie istotą ugody są wzajemne ustępstwa stron i stanowią one *essentialia negotii*, bowiem kwalifikują tę czynność prawną jako ugodę i są niezbędne dla jej powstania. Natomiast zakres tych ustępstw stanowi *accidentalia negotii* ugody, bowiem jest on nieistotny dla ważności ugody, jedynie kształtuje jej treść. Bez znaczenia jest zatem dla tej kwalifikacji to, czy treść wzajemnych ustępstw ukształtowana została w drodze negocjacji. Przepis art. 72 § 2 k.c. określa termin zawarcia umowy, nie decyduje natomiast o charakterze jej postanowień. W ugodzie występuje ustawowa ekwiwalentność ustępstw stron, jednakże określenie, jakie ustępstwa jednej strony odpowiadają ustępstwom drugiej strony zależy od woli stron. Kompromis polega na tym, że jedna ze stron rezygnuje z całości roszczeń, zadowalając się ich częścią, a druga strona w zamian za rezygnację z części roszczeń, zobowiązuje się do zapłaty uzgodnionej kwoty. Inaczej rzecz ujmując, zrzeczenie się roszczenia w określonym rozmiarze lub roszczenia określonej kategorii po jednej stronie odpowiada zobowiązaniu zapłaty po drugiej stronie. Jeśli pewien zakres ustępstwa jednej ze stron zostałby anulowany w wyniku stwierdzenia nieważności czynności prawnej składającej się na ugodę, zmieniłaby się co prawda treść ugody wynikająca z pierwotnej woli stron, lecz pozostałe w mocy postanowienia nadal tworzyłyby stan „wzajemnych ustępstw”, co odpowiadałoby istocie ugody. Jedna z jej stron ostatecznie uzyskałaby w wyniku ugody mniej niż zamierzała, więc to do jej oceny należałoby pozostawić kwestię, czy bez postanowień dotkniętych nieważnością ugodą zostałaby zawarta. Z takiego właśnie punktu widzenia oceniać należy możliwość zastosowania art. 58 § 3 k.c., a zatem okoliczności, z których „wynika, iż

bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałyby dokonana”, leżą w zasadzie po stronie, której ustępstwa okazały się ostatecznie większe niż wynikałoby to z postanowień ugody.

Jeśli zaś chodzi o kwestię przerwania biegu przedawnienia omawianego roszczenia, to skarżący powołał w podstawach kasacyjnych wyłącznie przepis art. 295 § 1 k.p., chociaż w ocenie Sądów pierwszej i drugiej instancji zastosowanie miały przepisy prawa cywilnego odnoszące się do przedawnienia (art. 117 - 125 k.c.). Przy czym skarżący takiej kwalifikacji prawnej nie kontestuje, a jedynie wywodzi o przerwaniu biegu przedawnienia, co wymagałoby konsekwentnie wskazania art. 123 k.c. Sąd Najwyższy uznał jednak, że w istocie przerwa biegu terminu przedawnienia powinna być oceniana z punktu widzenia przepisu art. 295 § 1 k.p., ponieważ roszczenie o dodatkowe wynagrodzenie radcy prawnego w wysokości nie niższej niż 65% kosztów zastępstwa sądowego zasądzonych na rzecz strony przez niego reprezentowanej lub przyznanych jej w ugodzie, postępowaniu polubownym, arbitrażu zagranicznym albo w postępowaniu egzekucyjnym jest roszczeniem ze stosunku pracy, jeśli reprezentowanie pracodawcy (niebędącego państwową jednostką sfery budżetowej) w postępowaniach sądowych wynika z obowiązków pracowniczych. Z ustaleń zaś wynika, że do zakresu obowiązków powódki należało między innymi wykonywanie całokształtu obsługi prawnej pracodawcy na podstawie ustawy o radcach prawnych. Jedynie w przypadku, kiedy pracodawcą radcy prawnego jest państwowa jednostka sfery budżetowej, ustawodawca kwestię dodatkowego wynagrodzenia poddaje reżimowi prawa cywilnego, stanowiąc, że w państwowych jednostkach sfery budżetowej wysokość i termin wypłaty wynagrodzenia określa umowa cywilnoprawna. O ile zatem to umowa cywilnoprawna w państwowych jednostkach sfery budżetowej stanowi źródło roszczenia o koszty zastępstwa sądowego, o tyle nie jest tak w przypadku pozostałych pracodawców, kiedy to przepis art. 22<sup>4</sup> ust. 2 ustawy o radcach prawnych stanowi bezpośrednią podstawę zobowiązania. Sąd drugiej instancji za Sądem pierwszej instancji nie dostrzegł tego rozróżnienia, przy czym podkreślenia wymaga to, że wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 listopada 2008 r., I PK 70/08 (OSNP 2010 nr 5-6, poz. 65), którego argumentacja została przywołana w wyroku Sądu Rejonowego, dotyczy kosztów zastępstwa sądowego radcy prawnego zatrudnionego właśnie w państwowej jednostce sfery budżetowej. Dodatkowe wynagrodzenie radcy prawnego zatrudnionego przez pracodawcę niebędącego państwową jednostką sfery budżetowej w wysokości 65% kosztów zastępstwa sądowego zasądzono-



nych na rzecz strony przez niego reprezentowanej lub przyznanych jej w ugodzie, postępowaniu polubownym, arbitrażu zagranicznym albo w postępowaniu egzekucyjnym stanowi zatem wynagrodzenie za pracę świadczoną w ramach stosunku pracy, przysługujące oprócz wynagrodzenia zasadniczego i ewentualnie innych jego składników, którego źródłem powstania jest przepis prawa pracy zobowiązujący pracodawcę do wypłaty tego składnika wynagrodzenia. Samo nazwanie jednego ze składników wynagrodzenia za pracę „wynagrodzeniem dodatkowym” nie oznacza przecież, że przysługuje ono z innego tytułu niż praca świadczona w ramach obowiązków pracowniczych. Jego charakteru nie zmienia też to, że radca prawny ponosi ryzyko uzyskania tego wynagrodzenia, które przysługuje jedynie w przypadku ściągnięcia od strony przeciwnej zasądzonych lub przyznanych kosztów. Jest to szczególnego rodzaju premia regulaminowa, której zasady wypłaty dają się zweryfikować. Jej wypłata jest uzależniona od dwóch warunków: udziału radcy prawnego w postępowaniu sądowym i ściągnięcia kosztów od strony przeciwnej. Nie inaczej należy oceniać charakter tego wynagrodzenia na podstawie uprzednio obowiązującego rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 18 sierpnia 1992 r. w sprawie dodatkowego wynagrodzenia radców prawnych (Dz. U. Nr 64, poz. 326). Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 1 lipca 1998 r., I PKN 155/98 (OSNAPiUS 1999 nr 14, poz. 463), dokonując oceny prawnej tych przepisów przyjął, że dodatkowe wynagrodzenie z tytułu radcowskiego zastępstwa stanowi szczególnego rodzaju premię „uzyskową”, wyrażającą się udziałem radcy prawnego w korzyściach pracodawcy, polegających na „zrealizowaniu” przez niego zwrotu kosztów tego zastępstwa, zasądzonych przez sąd lub przyjętych w ugodzie.

Dokonane w przepisie art. 22<sup>4</sup> § 2 ustawy o radcach prawnych rozróżnienie pracodawców, a co za tym idzie odmienne potraktowanie wynagrodzenia z tytułu kosztów zastępstwa sądowego, może się wydawać niezrozumiałe. Jednakże zwrócić należy uwagę na przepis art. 77<sup>3</sup> k.p., który wskazuje podmiot uprawniony do ustalania warunków wynagradzania za pracę i przyznawania innych świadczeń związanych z pracą dla pracowników zatrudnionych w państwowych jednostkach sfery budżetowej, jeżeli nie są oni objęci układem zbiorowym pracy. Nie jest nim pracodawca lecz minister właściwy do spraw pracy, który na wniosek właściwego ministra wydaje rozporządzenie w tej materii, mające charakter rozporządzenia resortowego. Brak w tych rozporządzeniach resortowych regulacji wynagrodzenia radcy prawnego z tytułu

kosztów zastępstwa sądowego wymusza niejako zawarcie odrębnej umowy, która z woli ustawodawcy jest umową cywilnoprawną.

Dla oceny zarzutu kasacyjnego - naruszenia art. 295 § 1 k.p. - przedstawione wyżej wywody mają istotne znaczenie, bowiem roszczenia za stosunku pracy przedawniają się tak, jak to stanowi przepis art. 291 § 1 k.p. Oczywiście jest, że powołany art. 295 § 1 k.p. nie może mieć zastosowania do roszczeń już przedawnionych przed datą zawezwania do próby ugodowej. W tej kwestii - zawezwania do próby ugodowej - w zakresie kosztów zastępstwa sądowego, inaczej niż w przypadku roszczenia wywodzonego z treści art. 22<sup>4</sup> ust. 1 ustawy o radcach prawnych, stanowisko Sądu drugiej instancji uznać należy za trafne. Charakter tego roszczenia składającego się z jednostkowych wierzytelności wymagał dla ich identyfikacji wskazania konkretnych spraw sądowych, wysokości należnego w nich wynagrodzenia oraz terminu wymagalności, czego powódka nie uczyniła. Z wniosku powódki wynikała jedynie podstawa prawna jej roszczeń, skoro wniosek ograniczył się do stwierdzenia, że sprawa dotyczy zapłaty na jej rzecz 65% kosztów zastępstwa sądowego zasadzonych w sprawach, w których powódka zastępowała pozwaną oraz przyznanych na rzecz strony pozwanej w postępowaniu egzekucyjnym i ściągniętych w całości od strony przeciwnej od maja 1993 r. do maja 2003 r. Przy tak sformułowanym zawezwaniu do próby ugodowej nie sposób ustalić, o jakie konkretnie sprawy chodzi, czy wierzytelność objęta tym wezwaniem istnieje w całości lub części oraz kiedy stały się wymagalne poszczególne roszczenia wynikające z określonych spraw. Zawezwanie do próby ugodowej, które nie stwarza podstaw do ustalenia wysokości roszczenia i jego wymagalności, nie może być traktowane jako zdarzenie powodujące przerwę biegu przedawnienia.

Mając na uwadze powyższe Sąd Najwyższy na mocy art. 398<sup>15</sup> § 1 k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok w zakresie roszczeń dotyczących wyrównania wynagrodzenia i jego pochodnych według 20 grupy zaszerogowania oraz dodatkowego wynagrodzenia z tytułu kosztów zastępstwa sądowego, a także w zakresie kosztów postępowania apelacyjnego, które powinny być obliczone z uwzględnieniem ostatecznego wyniku sprawy, oddalając na podstawie art. 398<sup>14</sup> skargę kasacyjną w zakresie dotyczącym odpraw. O kosztach postępowania kasacyjnego rozstrzygnięto po myśli art. 108 § 2 k.p.c. w związku z art. 398<sup>21</sup> k.p.c.

=====